

# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Kwietnia.

CZWARTEK.

Rok 1832.

N<sup>o</sup> 107.

WSPOMNIENIA.

Zgon Cypriana Godebskiego 1809.

Wielekroć było obwieszczonem, że sprówdanie wszelkiego rodzaju tabak i tytoniu, bez upoważnienia rządu iest zakazanem; aby zaś do tego postanowienia stosowali się i wojskowi, ogłoszonem zostało przez rozkaz dzienny Jenerała Jazdy Hrabiego *Witta*, że wszystkim w ogólności wojskowym i osobom do iurydykcyi wojskowej należącym, surowo zakazuje się przywozić do Królestwa Polskiego tabaki i tytoniu chociażby na własną potrzebę, bez zapłacenia cła skarbowego prawami przepisanego. Wojskowi na granicy niemogą się sprzeciwić przepisanej rewizji. — Ogłoszonem został Konkurs do urzędu Pisarza przy Sądzie Kryminalnym Woiewództw Krakowskiego i Sandomierskiego; również ogłoszono że wakuie urząd Pisarza Sądu pokoju pow: Staszowskiego. — W dniu 18 m. b. umarł Pułkownik Inżynjerów *Minter*. Zwłoki iego z domu Nr 668 przy ulicy Leszno eksportowane, pochowane będą w dniu 20 b. m. o godzinie 3ej po południu na Smętarzu Ewangielickim. — Nowa *Ressursa* z pałacu *Kernow* ulicy *Miodowej*, przeniesioną została do pałacu *Dikier*ta przy ulicy *Długiej*. — *JW.* Biskup *Chromański* przybył do Warszawy. — Do drukującego się a nader pożytecznego dzieła pod tytułem: *Flora Polonica* potrzebna iest niezbędnie dysertacja: *Max. Jos. Adal. Ant. Adamski Prodromus historiae rei herbariae in polonia a suis initus usque ad nostra tempora. Pratislaviae* 1825. Posiadający takową, wielką uczyni przysługę ogółowi, jeżeli ją za odpowiedniem wynagrodzeniem odstąpić raczy

Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* w Warszawie. — Listy w *Warszawie* z *Londonu* odebrane z dnia 6 b. m. donoszą, iż na debaty w przedmiocie reformy bilu w Parlamencie przeznaczono przyszły *Poniedziałek*; można się więc spodziewać iż skoro bil takowy przyjętym zostanie, sprawa *Belgji* bezzwłocznie ukończy się. *Wexle* ciągle idą w *Londonie* w górę, a ponieważ dla *Francji* w tych czasach otworzono znaczne kredyty na zakup zboża, wnosić przeto wypada że kurs *wexli* co raz będzie wyższym. — Z *Drukarni Stereotypowej* przy ulicy *Królew*: Nr 1065, wkrótce wyjdzie 14ty poszyt *Słownika Łacińsko-Grecho-Polskiego*, a zatem szanowni *Prenumeratorowie* po takowy do właściwych *Kollektorów* zgłosić się raczą. Tamże odbite będą dwie *Książeczki*, iedna pod tytułem: *Rozmyślanie męki JEZUSA. CHRYSZTUSA*, obejmująca w sobie *Pieśni nabożne* na post wielki, druga zaś *Książeczka* zawiera w sobie *Modlitwy* i *Pieśni* przy *Obchodzeniu Grobów*, iakoteż *Modlitwy* i *Pieśni Wielkanocne*, tudzież *Modlitwy* i *Pieśni* na *Zielone świątki*. Każda *Książeczka* w ozdobnych okładkach kosztuje gr: 6; kto zaś kupi obiedwie razem, zapłaci tylko gro: 10. W tejsze *Drukarni* druknie się wiele *Książeczek Szkolnych*, które odstąpią się z znacznym rabatem.

Jeżeli każdy czyn dobru cierpiącej ludzkości poświęcony, obudza wdzięczność, równego do niej nabywa prawa i ten, kto zważnionych iedną, przyracając im najdroższe dobro, to iest błogą spokojność. Prowadząc długi pro-



cess posesoryjny w sprawie z położenia przedmiotu spornego i konsekwencji nader ważnej; nad wszelkie spodziewanie ukończyliśmy go, kompliancją urzędową, za pośrednictwem W. Wincentego *Zaorskiego* Podśędka Powiatu i Miasta *Warszawy Wydział III.* nastąpną, której przy bezstronnej sprawiedliwości, swoją łagodnością i gruntowną znajomością rzeczy do tego nas nakłonił. Owocem tej ugody, strony przedtem sobie nieprzyjazne, powróciły w dawne sąsiednie związki i odzyskały swoje prawa. Szanowny Sędzio! Czta wdzięczność więcza Twoje dzieło, my i publicznie wynurzymy jako hołd należny sprawiedliwości, która jest najważniejszym filarem towarzyskiego szczęścia. — *Cecylja de Rosenweig.* *Marjanna Brinkowska.* *Walenty Chynowski* współwłaściciele Possessa Nr 2705.

*Z Petersburga.* — Inspektor Poczta I okręgu R. R. St. *Doliwa-Dobrowelski*, mianowany Członkiem Rady przy Głównym Zarządcy Pocztowego Departamentu. — Został nagrodzony 400 rublami, Kapłan w Guberni Tauryckiej we wsi *Bałkach, Rowiński*, za wynaleziony sposób leczenia choroby karbunkułem zwany. — Marszałek Słuckiego Powiatu *Szambelan Niepokojczycki* został przyjęty do Departamentu Ministerstwa sprawiedliwości. — Do tutejszej stolicy przybyli Generałowie *Markow* i *Owander* (dawniej będący w *Warszawie*.) — Przy dobywaniu *Warszawy* przeznaczono do walki z każdego pułku Gwardji pewną liczbę ochotników, z tych którzy teraz wrócili do *Petersburga*, znaczna część otrzymała *Krzyż S. Jerzego*.

Wszyscy mieszkańcy *Londynu* zapewnniają, że tylko stały pokój w Europie i zniesienie kwarantanny w portach Angielskich mogą znacznie wznieść handel w tem państwie, który zaczął bardzo upadać. — Posel Cesarско-Ros-

syjski *Hrabia Poco di Borgo* ofiarował 1000 fr: na wsparcie biednych chorych na cholera w *Paryżu*. — Wkrótce *Grecy* spodziewają się rozstrzygnięcia swego losu, na co tak dawno oczekują, niepewność w której ten kraj dotąd zostawał, sprowadzała ciągle niesnaski i anarchją. — *Chociaż Belgja i Holandja* tak dalece przysposabiły się do nowej wojny iż w każdej chwili spodziewano się kroków nieprzyjacielskich, jednak w istocie dotąd obie strony w iednakim położeniu zostają, nierozpoczynając prawdziwych działań wojennych. — *Hrabia Orłów, Hrabia Giza, Xże Liwen, Lord Palmerston* i inni, odwiedzili powtórnie *Króla Angiel: w Winsor*, gdzie byli zaproszeni na obiad. — *Posel Austrjacki* i *Posel Pruski* mieli posłuchanie u *Króla Francuzów*, poczem odbyła się Rada Ministrów, na której *Król* przyzydował. — *Stawny Walter-Skott* znajduje się jeszcze w *Neapolu*, gdzie bardzo służy jego zdrowiu tameczne powietrze. *Królewicz* następcy *Tronu Bawarskiego* przybył do tejże stolicy. — *Doia 4 b. m. w Paryżu* napadło społeczeństwo kilku niewinnych ludzi, których obwiniono, że zatruli wodę, chleb, wino mięso i t. p. między innymi zabito *Kommissanta* nazwiskiem *Ferje*, który w pobliskości winnego handlu oczekiwał swego przyjaciela, z którym się umówił, że go tam oczekiwać będzie. Ten nieszczęśliwy zostawił żonę i kilkoro dzieci. Tegoż dnia *Żyd* handlujący tandetą idąc przez plac *Niewiniątek*, dobył małe pudełko z kieszeni, w którym miał kanforę, wachając ją dla ochronienia się od cholery, to spostrzegłszy tameczne *Przekupki*, rzucił się na biednego *Żyda* krzycząc, że ma przy sobie truciznę, zdybrała z niego odzienię białe i kłuią nożyczkami i byłby się pewno stał pastwą ich zapaleczywości, gdyby policja nieoswobodziła go z rąk tych zapamięta-



ych kobiet; wadzono go do fiakru i tym sposobem pośród krzyku bab, które go utopić chciały, przywieziono na w pół umarłego do Prefektury; w czasie tych smutnych wypadków, zamknięto wcześniej sklepy kupieckie w *Pale Royal*, a Kawiarnie, Winiarnie i Teatra *Paryża* były prawie próżne, gdyż każdy się lękał opuścić swoje mieszkanie. — Hrabia *Matuszewic* jako lubownik myślistwa bawiący na wsi, wrócił do Londynu dla znajdowania się na terazniejszych ważnych naradach. — Jedne gazety twierdzą, że Cesarz *Don Pedro* już zajął *Maderę*, inne zaś mają tę wieść za niepewną. — Mówią, że wojska Hiszpańskiego przeznaczonego na obronę *Don Michała* jest około 60,000. — We Francji prócz cholery, pokazała się oraz (tak iak w Polsce) zaraza na bydło! — W *Paryżu* już przeszło 3 tysiące osób zachorowało na cholere. — Dowódca wojska Francuzkiego w *Antonie* zezwolił aby w tem mieście odtąd niewidziano trojkolorowej chorągwi, czego bardzo życzył *Ojciec Sty*. Do tegoż miasta przybyło kilkaset *Włochów* rozmaitego stanu, którzy są niechętni dla swych rządów. — Wojsko Austrjackie od kilku dni stoi na miejscu, w powiatach Rzymskich. — W *Paryżu* znowu głoszą o zmianie Ministrów. — W końcu z. m. w okolicy *Londynu* spadło wiele śniegu.

Czwarty syn Wielkiego Xcia *Badeńskiego*, urodzony dnia 9 z. m. otrzymał na chrzcie Ś. imiona: *Karol, Fryderyk, Gustaw, Wilhelm, Mawymiljan*. — Donoszą z *Holandji*, że chociaż ciągle krążą ieszcze pogłoski o wojnie, niema wszelako pewniejszych w tej mierze wiadomości. Zdaie się, że, niewiadomo dla czego, Belgijczykowie główną swoją demonstracją skierują ku *Mastrychtowi*. Załoga tej twierdzy na 2 lata w żywność jest opatrzona i równie dobrze uzbrojona iak liczna, aby każdy

atak przemożny z sprężystością odeprzeć. — Telegraf w *Hadze* w ustawicznej jest czynności. Zdaie się, że urządzenie iego w obecnych okolicznościach wielką przynosi korzyść. Prócz demonstracji żadnych ieszcze zapewne nierozpoczęto kroków nieprzyjacielskich; inaczej mielibyśmy już zapewne za pomocą telegrafu wiadomość o tem. — Dnia 31 z. m. u Króla *Belgickiego* w *Bruxelli* był wielki koncert, na którym sławna śpiewaczka z *Paryża Malibrancz* słyseć się dała. — W *Poznaniu* kilku wyższych Urzędników nagle otrzymali przyśtane im z *Berlina* dymisje. — We wszystkich portach Francuzkich zniesiono kwarantanne, co Lud bardzo pocieszyło. — Synowiec Króla *Pruskiego Xże Adalbert*, wyjechał przez *Holandję* do *Londynu*, mówią że tę podróż odbywa w bardzo ważnem poleceniu. — W *Portugalji* coraz bardziej niedostaje zboża, tak dalece że lękać się należy głodu w tym kraju. — Osoblwszy Koncert wokalny daie teraz małżeństwu rodem z *Korsyki*, mąż bowiem śpiewa diskantem iak kobieta, a żona iego wtóruie iak najjętszy basista! — Między najnowszemi matemi dziełkami wyszłemi teraz w *Londynie*, jest jedno z tytułem: „*Oko w uchu, noga w ręce, głowa w sercu, serce w plecach.*“ — Ulubione dzieło sceniczne teraz w *Paryżu* jest: „*Dziesięć lat życia Kobiety.*“

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Sumiński Józ: oby: z Żebrów, Axamitowski Aug: i Boski Fran: b. Oficerowie z Prus, Gutt Patron Trybu: z Suwałk, Jackowski Xawe: oby: z Dzierżanowa, Noszarzewski b. Podpułkownik z Grodna, Kuszel Jgn: oby: z Hozny, Hintz Kom: Obwodowy z Siedlec, Doktorów Jenerał z Piaseczna, Wyszyński Józ: Baron z Miętkiego, Osieński Sta: b. Referendarz z Austrji, Niemolewski Ed: oby: z Olszyny, Dembiński Lud: oby: z Przysuchy, Walewski Kasztelan z Myny, Jerżmanowski oby: z Daranowa.

DONIESIENIA.

Do Gorzelni Talczyńskiej do dóbr Kockich nale-



żące, w Obwodzie Radzyńskim, w Woiewództwie Podlaskiem potrzebny jest od Sgo Jana r. b. PISARZ GORZELANY, zdatny, któryby przynajmniej lat 3 lub więcej zostawał ciągle w iednem miejscu, z dobremi świadectwami. Życzący zechce się zgłosić w przeciągu czterech tygodni do W. Głom Plenipotenta w Kocku.

W dniu onegdajszym zgubiono pól KLAMERKI złotej z brylantami, każdy brylancik osadzony był w podługowatej czarnej emalii, w środku większy brylant, na około którego znajdowało się 13 brylancików małych. Znalazca raczy oddać za nagrodę 2ch dukatów pod Nr 2241 przy ulicy Nalewki do Rozenbanda.

W pałacu Paca przy ulicy Miodowej otworzoną została RESTAURACJA i KAWIARNIA, na sposób Wiedeński.

Zawiadaniom interessowaną Publiczność, iż codziennie od godziny 11ej z rana wyiąwszy Świąt, zaczynaąc od dnia 26 Kwietnia 1832 r. prawnie zaigta Biblijoteka 16 tysięcy Dzieł składająca się; w domu przy ulicy Miodowej w Pałacu Grabowskiego dawniej Teppera pod Nr 495, niezawodnie przez Publiczną licytacją sprzedawaną będzie. Katalog książek codziennie przegladany być może w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Stare Miasto pod Nr 49 mieszkałacego. — *Edward Marjewski K.*

Fabryka KAPELUSZÓW letnich fiszpinowych, i trzciukowych mezkich, KOSZYKÓW DAMSKICH, dla dogodności Szanownej Publiczności za pomierną cenę otwartą została przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1767 w domu Hermana. — *Franciszek Preus.*

Zgubiono w tych dniach PULJARES, w którym znajdowało się biletami Bankowemf 100 zł.; cwiartka losu na loterjã Klassyczną, przesiedlenie i inne ieszcze papiery. Ktoby takowy znalazł, raczy go złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego, za co oprócz podziękowania przyzwoita odbierze nagrodę.

Osoba przeieżdżając z Łazienek przez Nowy Świat przypadkiem zgubiła PULJARES, w którym znajdowała się Assygnacja Administracji dostawy żywności Szpitali Warszawskich na zł: 2306; kwit ręczny teje Administracji na zł: 2,000, konotaty różne i zł: 25 papierami. Łaskawy Znalazca raczy zł: 25 przy sobie zatrzymać, papiery zaś wyżej wymienione złożyć w Biórze Administracji dostawy żywności, w domu Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Nowym Świecie; z tych bowiem papierów żadnego u-

żytku zrobić niemoże, a właściciela na zwłokę wystawi, przez zatrzymanie takowych

Przy ulicy Długiej Nr 556 nadszedł świeży transport SLEDZI HOLENDERSKICH, Francuzkiego SYROPU i Angielskiej MUSZTARDY.

Dziewczynka lat 3 mająca, dnia onegdajszego wieczorem wyszedłszy zginęła, włosu szatyn splecione 2 warkoczyki, oczy ciemne, nosk płaski dziobaty; ubrana w sukienkę zieloną kuczbajkę, chustka na szyi dymkowa w kraty zielone, drugą jedwabną wyobrażającą mapę. Troskliwa Matka uprasza koby miał wiadomość, aby raczył udzielić pod No 404, na przeciw S. Krzyża, za co będzie wdzięczną.

Dnia 20 Kwietnia 1832 r. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, sprzedawane będą przez publiczną licytacją prawnie zaigte ruchomości iako to: Prassa Drukarska, Litery do druku w różnych gatunkach, Xiążki i inne więcej daiącym za gotowe pieniądze. —

*Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.*

Podpisany Komornik Sądowy wiadomo czyni, iż w dniu 19 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiej w domu pod Nr 602 rozpocznie się i kontynuowaną będzie sprzedaż publiczna Sreber iako to: Waz, Półmisków okrągłych, owalnych, Rądli, Salaterek, Jmbryków, Podstawek, Solniczek, Łyżek pułmiskowych, Łyżek i Noży desserowych, Grabek, Lichtarzy, Cukierniczek, i tym podobnych naczyń srebrnych, a to pod warunkiem że przybicie otrzymujący, obowiązani będzie natychmiast w monecie srebrnej kursującej uiścić się. — *Karól Folkierski Komor.*

P. Poarje (Poirier) utrzymujący dotąd Restaurację w Hotelu Rzymskim przy ulicy Miodowej Nr 492 w Pałacu Kernera, uwiadamia Osoby które go raczyły zaszczycać zaufaniem iż od 15 b. m. zamyka też Restaurację, a doniesie o założeniu nowej w tymże rodzaju.

W Sklepie Ubogich sprzedają się następujące WI-NA w najlepszych gatunkach i najmniejszych cenie iako to: Francuzkie BORDO białe i czerwone butelka po zł: 2 gr 15, CHATEAU LAFITE zł: 4 gr: 20, Reńskie NIERSTEINER zł: 4, MARKEBRUNER zł: 5, SCHLOS JOHANISBERGER zł: 8, WĘGIERSKIE zł: 2 gr: 15 i zł: 3, MADEJRA zł: 6, BORGÓNSkie zł: 6.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj wpołu: cie: 8.